

De: Zdzisław Beksiński [bex@acn.waw.pl]

Envoyé: dimanche 29 février 2004 14:41

À: Piotr Dmochowski

Objet: 29.2.2004

Warszawa: niedziela, 29 lutego 2004

Całość Twoich cytatów nawet nie otarła się o moją myśl, tylko całkowicie się z nią rozminęła. To Twoja popisowa metoda, znana mi od lat. Używać tych samych sformułowań, a nawet tych samych fragmentów zdań ale tak je z sobą zestawiać, aby nadać jakiejś wypowiedzi całkowicie inną treść niż nadał jej autor. Pewnie uczą tego na Wydziale Prawa i przydaje się to obrońcy w Sądzie. Byłby to więc rodzaj skrzywienia zawodowego. Kropki w miejscu pominiętych słów, doskonale w tym pomagają. Nie wiedziałem, że Kopernik pisał coś także o remontach, tak więc nieustannie się od Ciebie uczę: „Rozumiem, że... sam Kopernik też tak cytował... temat remontu”. Nie jestem oczywiście w tym tak doskonały jak Ty, ale dałeś mi do dyspozycji znacznie mniej tekstu, a poza tym nie doskonałę się w tym od lat. Radziłbym być przeczytał raz jeszcze wszystko to co Cię tak rozsierdziło, a potem usiłował sobie uporządkować to co przeczytałeś. Pomagają w tym: zrezygnowanie z mięsa, umycie twarzy i członków zimną wodą oraz akty strzeliste. W razie czego zrób dyspozycje, analizę logiczną i przypisy. Mam w sobie nieskończoną wiarę w potęgę ludzkiej inteligencji i dlatego nie tracę nadziei.

Beksiński